

CENY ROPY POD PRESJĄ DZIAŁAŃ TRUMPA PRZECIWKO CHINOM

Notowania ropy naftowej w USA są pod presją. Z jednej strony prezydent USA nakłada nowe cła na towary importowane z Chin, co może negatywnie wpłynąć na światową gospodarkę i ograniczyć popyt na paliwa. Z drugiej strony Trump wprowadza sankcje na Iran, jednego z czołowych producentów ropy w OPEC, a brak irańskiej ropy albo zostanie zrekomensowany przez innych producentów surowca, albo będą z tym kłopoty - wskazują maklerzy.

Baryłka ropy West Texas Intermediate w dostawach na październik na giełdzie paliw NYMEX w Nowym Jorku jest wyceniana po 68,53 USD, po niższe o 38 centów, czyli 0,6 proc.

Brent w dostawach na listopad na giełdzie paliw ICE Futures Europe w Londynie jest wyceniana po 77,52 USD za baryłkę, po niższe notowań o 53 centy.

Prezydent USA Donald Trump ogłosił w poniedziałek dodatkowe 10-procentowe taryfy celne na towary chińskiego eksportu do USA wartości 200 mld USD. Nowe 10-procentowe taryfy wejdą w życie 24 września 2018 r., a od początku stycznia 2019 r. wzrosną do 25 procent.

Tymczasem w listopadzie wchodzi w życie restrykcje USA na irańską ropę. Eksport surowca już jest najniższy od marca 2016 r. - w sierpniu wynosił 2,1 mln baryłek dziennie.

Do spotkania w Algierze, 23 września, przygotowują się kraje OPEC i sojusznicy kartelu, którzy będą oceniać sytuację związaną z produkcją ropy.

"Dyskusje na świecie po wprowadzeniu właśnie nowych taryf przez USA na towary z Chin i spekulacje o możliwym podwyższeniu dostaw ropy przez kraje OPEC, gdy zabraknie Iranu, +przytemperują+ raczej potencjalny wzrost cen surowca" - ocenia Stephen Innes, szef tradingu dla Azji i pacyfiku w Oanda Corp.

"W Algierze prawdopodobnie odbędą się rozmowy o sankcjach USA na irańską ropę, co wywołuje spekulacje, że może zostać zgłoszone podwyższenie produkcji surowca przez OPEC i jego sojuszników" - dodaje.

A póki co, inwestorzy chcą poznać dane o zapasach ropy w USA w ub. tygodniu. Analitycy oceniają, że spadły one o 2,5 mln baryłek. We wtorek swoje niezależne wyliczenia opublikuje Amerykański Instytut Paliw (API), a w środę oficjalnie zrobi to Departament Energii USA (DoE).

W poniedziałek ropa w USA straciła 8 centów do 68,91 USD/b.

(PAP Biznes)